

Bezprecedensowa dewaluacja białoruskiego rubla i rosyjski kredyt

24 maja Centralny Bank Białorusi zdewaluował kurs białoruskiego rubla aż o 56% w stosunku do koszyka walut. Jest to największa dewaluacja w historii Białorusi i wynika z dramatycznej sytuacji na rynku finansowym. Ponadto przeprowadzenie tej operacji było jednym z warunków przyznania Białorusi pożyczki stabilizacyjnej w wysokości 3 mld USD z Funduszu Antykryzysowego Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EaWG), w którym decydujący głos mają przedstawiciele Rosji. Moskwa oczekuje prywatyzacji szeregu białoruskich przedsiębiorstw, interesujących rosyjskich inwestorów. Wydaje się, iż wobec zagrożenia załamania finansów państwa, władze Białorusi będą zmuszone do akceptacji wysokiej ceny rosyjskiego kredytu.

W opinii białoruskich niezależnych ekonomistów decyzja banku centralnego o dewaluacji rubla zapadła z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Od dłuższego czasu bowiem realny kurs białoruskiej waluty znacząco różnił się od oficjalnego, co powodowało poważne problemy na rynku finansowym, w tym m.in. deficyt waluty w kantorach. Obecne działania władz wynikają przede wszystkim z przyjętych wobec Rosji zobowiązań w ramach kredytu stabilizacyjnego. W związku z postępującym spadkiem, niezbędnych do stabilizacji kursu rubla, rezerw walutowych (od początku roku spadły o ponad 1 mld USD), władze białoruskie kilka miesięcy temu zwróciły się z prośbą o przyznanie pożyczki do Funduszu Antykryzysowego EaWG oraz bezpośrednio do rosyjskich władz. Moskwa zgodziła się na przyznanie 3 mld USD ze środków EaWG, przekazywanych w ciągu najbliższych trzech lat w transzach po 1 mld USD rocznie. Jednocześnie strona rosyjska uzależniła ostateczną decyzję w tej sprawie od zatwierdzenia przez władze białoruskie trzyletniego planu prywatyzacji oraz działań na rzecz stabilizacji systemu finansowego. Ostateczna decyzja o warunkach przyznania kredytu ma zapaść 4 czerwca podczas posiedzenia Funduszu Antykryzysowego EaWG.

Kreml wykorzystuje trudną sytuację ekonomiczną Białorusi oraz kryzys w jej relacjach z Zachodem do wymuszenia ustępstw, w tym przede wszystkim sprzedaży rosyjskim inwestorom strategicznych przedsiębiorstw. Ponadto władze rosyjskie, obawiając się konsekwencji załamania gospodarczego na Białorusi, zażądały ustanowienia jednego kursu rubla. Dlatego białoruski bank centralny zdecydował o dewaluacji rubla, co może przynieść pewną stabilizację rynku finansowego i przywrócić rentowność białoruskiemu eksportowi. Jednocześnie do finału zbliżają się negocjacje w sprawie sprzedaży 50% akcji Biełtransgazu – właściciela białoruskiej sieci gazociągów – rosyjskiemu Gazpromowi, posiadającemu już połowę udziałów w tym podmiocie. Ponadto rosyjscy inwestorzy wyrażają zainteresowanie m.in. zakładami samochodowymi MAZ oraz firmą Biełkalij. Niekorzystna sytuacja białoruskich finansów oraz samoizolacja w relacjach z Zachodem zmuszają Mińsk do stopniowej realizacji oczekiwań Moskwy – obecnie jedynego realnego kredytodawcy.

<kam>